

Wieść okolicy



JUCHOWO
Projekt Wiejski



WYDANIE
JUBILEUSZOWE

100-lecie
rolnictwa
biodynamicznego

Projekt Wiejski Juchowo-KądzIELna-Radacz

Juchowo 2024

*Być człowiekiem to właśnie
być odpowiedzialnym.
To znać uczucie wstydu w obliczu nędzy,
nawet tej nędzy, której nie jesteśmy winni.
To odczuwać dumę ze zwycięstwa
odniesionego przez kolegów.
To czuć, kładąc swoją cegłę,
że się bierze udział w budowaniu świata.*

Antoine de Saint-Exupéry,
Ziemia, planeta ludzi

Na adwent i nadchodzące święta
Bożego Narodzenia życzymy Wszystkim
radosnej celebracji tego, co najważniejsze.
Dzielmy się miłością i ogrzewajmy nadzieją,
by z nową energią wejść w 2025 rok.
Wszystkiego dobrego!

Błogostawionych świąt
życzy Zespół Redakcyjny!

3	Wprowadzenie
4	100 lat rolnictwa biodynamicznego. Spojrzenie wstecz i w przyszłość
8	Inspiracja z Kobierzyc i Juchowa
10	Rok Zmian
14	Preparaty biodynamiczne
15	Materiały edukacyjne o rolnictwie ekologicznym i biodynamicznym
17	W poszukiwaniu zaginionego skarbu
19	Rolnictwo biodynamiczne drogą integracji i rozwoju wspólnoty lokalnej – przykład Juchowa
23	Projekt Wiejski – Urząd Marszałkowski. Łączy nas człowiek
26	„Zakup Prospołeczny” – certyfikat dla Zakładu Aktywności Zawodowej
28	Relacja do „Więści Okolicy”
29	Działania edukacyjno-pedagogiczne w rytmie roku rolniczego 2024
37	Potencjał studentów... czyli co?
40	Międzynarodowe laboratorium przyszłości. Wymiana kulturalna młodzieży „Cztery żywioły”
43	Projekt Wiejski Juchowo w Krajowej Sieci Gospodarstw Demonstracyjnych
45	Juchowska gościnność
47	Dom Leśnika
48	Wydarzenia 2024

Wprowadzenie

Drodzy Czytelnicy!

Oddajemy w Wasze ręce najnowsze wydanie „Wieści Okolicy”, w których w tym roku dużo miejsca poświęcamy wyjątkowemu tematowi – obchodom stulecia istnienia rolnictwa biodynamicznego. To właśnie sto lat temu, Rudolf Steiner wygłosił szereg wykładów na temat nowej wizji rolnictwa, bazującego na harmonii między człowiekiem a naturą. Dzisiaj rolnictwo biodynamiczne inspiruje rolników i miłośników przyrody na całym świecie. Niestety, ten jubileuszowy rok przyniósł również trudne doświadczenia, w tym dotkliwą powódź w Polsce i za granicą, która boleśnie przypominała, jak bezradni jesteśmy wobec skutków zmian klimatycznych.

Zniszczenia domów i infrastruktury, straty w polach, całkowite zakłócenia w codziennym życiu uświadamiają, jak pilne są realne działania, mające na celu ochronę środowiska i przeciwdziałanie klęskom żywiołowym.

W tym kontekście rolnictwo biodynamiczne nigdy nie było bardziej aktualne i potrzebne. Jego

zasady opierają się na odpowiedzialnym podejściu do ochrony gleby i bioróżnorodności, na wzmacnianiu ekosystemów, na świadomym prowadzeniu gospodarki wodnej, co może być jednym ze skutecznych sposobów przeciwdziałania klęskom żywiołowym.

Z „Wieści Okolicy” dowiedzie się również jakie wydarzenia tworzyły naszą codzienność w Juchowie, w którym od 24 lat, na fundamencie rolnictwa biodynamicznego rozwija się wyjątkowa relacja pomiędzy człowiekiem a naturą.

Mamy nadzieję, że lektura tego wydania będzie nie tylko interesująca, ale i inspirująca do refleksji nad przyszłością rolnictwa biodynamicznego i troski o naszą wspólną planetę.

Życzymy Państwu miłej lektury.

W imieniu zespołu „Wieści Okolicy”
Renata Żelazna

100 lat rolnictwa biodynamicznego

Spojrzenie wstecz i w przyszłość

Manfred Klett

Historia ruchu biodynamicznego to 100 lat obfitujących w wiele wydarzeń.

W 1924 roku w czasie Zielonych Świątek, w kobierzyckim pałacu nieopodal Wrocławia, Rudolf Steiner na prośbę rolników wygłosił cykl wykładów o związkach wiedzy duchowej z rolnictwem, dziś znany jako „Kurs rolniczy”. Wówczas tylko niewielu ze 130 słuchaczy

było przygotowanych na informacje, które usłyszeli w czasie ośmiu spotkań. Niektórzy z nich przyznawali, że tak naprawdę niczego nie zrozumieli, mimo że Steiner poruszył kwestie wszystkich ważnych obszarów rolnictwa i udzielił wielu praktycznych wskazówek



dotyczących nowego rozumienia organizacji gospodarstwa w kontekście warunków przyrodniczych. Ponadto omówił charakter oraz znaczenie substancji i sił w nieożywionej, ożywionej i duchowej naturze świata mineralnego, roślinnego i zwierzęcego. Podjął tematy nawożenia roślin uprawnych, żywienia zwierząt, owocowania roślin, zwalczania chwastów, grzybów pasożytniczych i szkodników. Zwrócił uwagę również na wpływ rytmów kosmicznych Słońca i Księżyca na rolnictwo.

„Kurs rolniczy” nazywa idee, które porządkują to, co jest przedmiotem codziennej pracy w rolnictwie, to co ma wymiar zmysłowy i fizyczny, ale także wnika w ukryty, duchowy sens tych działań.

Ów język myśli nie był zrozumiały dla zwykłych umysłów, ale z pewnością był zrozumiały dla serc. Publiczność chłonęła słowa Steinera entuzjastycznie, z głębokim wewnętrznym przekonaniem. Po powrocie do swoich gospodarstw starano się z zapałem wcielić w życie to, co usłyszano na wykładach. Tak też było w przypadku Stanisława Karłowskiego, który wprawdzie nie uczestniczył w kobierzyckim kursie, ale dowiedział się o nim kilka lat później. Postanowił wówczas przestawić swoje gospodarstwo w Szelejewie na metodę biodynamiczną, korzystając z rad młodego uczestnika wykładów – Almara von Wistinghausena, który był rolnikiem.

W latach trzydziestych XX wieku rolnictwo biodynamiczne gwałtownie rozprzestrzeniło się w Niemczech, a także na Zachodzie i Północy Europy oraz w USA. Kres jego rozwojowi położył narodowy socjalizm w Niemczech i II wojna światowa. Niemieckie władze nazistowskie po raz pierwszy zabroniły upraw biodynamicznych już w 1935 r., aby po wielu latach bezskutecznych negocjacji o ich utrzymanie definitywnie ich zakazać w roku 1941. Tylko kilka z ponad 1000 gospodarstw biodynamicznych, które istniały w Niemczech w latach 30., przetrwało wojnę. Po roku



1945 rozpoczął się nowy, żmudny okres odbudowy rolnictwa biodynamicznego. Do lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku jego rozwój zawdzięczamy siłom moralnym dziedziczonym w tradycyjnych społecznościach rolniczych. Swój wkład w rozwój rolnictwa biodynamicznego miały również badania naukowe ściśle powiązane z praktyką, wspierane przez ludzi głęboko zakorzenionych w duchowej nauce Rudolfa Steinera i fenomenologicznych badaniach przyrodniczych, zapoczątkowanych przez Goethego.

Po wprowadzeniu uprzemysłowionej produkcji rolnej opartej na zdobyczach nauki, cechującej się uprawami monokulturowymi i przemysłowym chowem zwierząt, ostatecznie resztki chrześcijańskiego etosu chłopskiego zaginęły w latach sześćdziesiątych XX wieku. Odtąd to już nie rolnik, ale technologia rolnicza zdominowała uprawę roślin i chów zwierząt. Wtedy również rolnictwo biodynamiczne weszło w nową fazę rozwoju. W obliczu zewnętrznych wyzwań rolnicy biodynamiczni musieli sobie bardziej uświadomić swoje wewnętrzne zadania i duchowe cele, co znalazło wyraz w dalszym pogłębianiu wiedzy duchowej i antropozoficznej. Pogłębiła się również współpraca ze współczesną nauką, powstawały nowe formy społecznego współdziałania oraz współprojektowania procesów w gospodarstwach biodynamicznych.



Od roku 1929 znak Demeter i logo stowarzyszenia rolników biodynamicznych znajdowało się w rękach niemieckiego stowarzyszenia rolnictwa biodynamicznego. W ostatnim ćwierćwieczu ubiegłego wieku powstała światowa federacja Demeter-International, której powierzono prawa do znaku towarowego Demeter i przekazywania ich krajowym organizacjom rolników biodynamicznych na całym świecie.

Sekcja rolnicza w Goetheanum w Dornach (Szwajcaria), reprezentująca światowy ruch rolnictwa biodynamicznego, odpowiada za kultywowanie duchowych źródeł wiedzy będących podstawą „Kursu rolniczego” i wielu innych dzieł Rudolfa Steinera, dotyczących zrozumienia człowieka, przyrody i Kosmosu oraz za bieżącą pracę w tym zakresie. Sekcja nadawała kierunek ruchowi rolnictwa biodynamicznemu przez ostatnie 100 lat i nadal będzie to robić w przyszłości.

Nawet po 100 latach rolnictwo biodynamiczne nie straciło niczego ze swojej świeżości i nadal daje impuls do jego dalszego rozwoju.

Posiada moc odnawiania się w każdym czasie i w każdym miejscu na Ziemi. Odmładza się poprzez ludzi, którzy jego idee przyjmują świadomie i z entuzjazmem.

Takie właśnie zadanie stoi przed „**Projektem Wiejskim Juchowo**”, który w pierwszym dwudziestopięcioleciu obecnego wieku (w roku 2000) skorzystał z owoców poprzedniej fazy ruchu biodynamicznego.

Grunty rolne Juchowa i Kądzielni, a później także Radacza, zostały zrekultywowane. Wprowadzono nowy płodozmian zwiększający zawartość próchnicy w glebie, nawożenie nawozami syntetycznymi zamieniono na nawożenie obornikiem i kompostami. Wprowadzono wytwarzanie i stosowanie preparatów biodynamicznych, wzniesiono budynek do ich sporządzania, stworzono od podstaw duże stado krów mlecznych (służące również badaniom w zakresie hodowli bydła), zbudowano przestronne obory wolnostanowiskowe, założono pastwiska, wykopano stawy, z których pobierana jest woda do nawadniania upraw i posadzono liczne żywopłoty. Bezsztątny dotychczas krajobraz zyskał nowy charakter kulturowy. Powstał organizm rolniczy „**Projektu Wiejskiego Juchowo**”.

Ziemia, budynki, stado zwierząt, maszyny i początkowy kapitał obrotowy nie zostały odziedziczone ani zakupione na kredyt. Wszystko to, co zostało udostępnione do użytku w ramach projektu jest zasługą niezliczonych indywidualnych darowizn i dotacji





przekazanych przez fundacje, w szczególności przez Fundację Software AG w Darmstadt (Niemcy) i Fundację Stanisława Karłowskiego (Polska). Wszystko, co powstaje w ramach projektu nie jest przeznaczone na sprzedaż; jest to własność wspólna. Podmioty zrzeszone w „**Projekcie Wiejskim Juchowo**” mogą się swobodnie rozwijać, korzystając z zagospodarowanych gruntów zgodnie ze standardami rolnictwa biodynamicznego, opartymi na wiedzy duchowej. Na poziomie duchowym, taki charakter ma terapia społeczna, edukacja, szkolenia i badania naukowe – charakter ekonomiczny stanowi działalność w zakresie rolnictwa biodynamicznego w ramach Spółki Rolniczej Juchowo Sp. z o.o., jako podmiotu głównego i innych podmiotów gospodarczych, zajmujących

się przetwórstwem (piekarnia, serowarnia, masarnia) oraz handlem hurtowym i detalicznym z udziałem konsumentów.

Przykład Juchowa wskazuje drogę rozwoju w nowym, drugim stuleciu ruchu biodynamicznego, szczególnie w Europie, a zwłaszcza na wschodzie tego kontynentu. Pionierem rozwoju powinien być „**Projekt Wiejski Juchowo**”! Chodzi o to, aby łącząc pracę na roli z praktyką społeczną opartą na duchowości i współdziałaniu, stworzyć nową kulturę uwzględniającą godność człowieka.

To, co prawdziwe, piękne i dobre, o czym myśli się i czyni dzisiaj, jest zapowiedzią jutra. W przyszłości można myśleć o rzeczach wielkich i czynić je na wielką skalę.

Inspiracja z Kobierzyc i Juchowa

Paweł Bietkowski, Waldemar Fortuna



Obchody stulecia rolnictwa biodynamicznego

w drugiej połowie czerwca były wyjątkowym momentem w jego historii. Był to również czas refleksji nad jego przyszłością.

Podczas walnego zgromadzenia członków globalnej organizacji rolnictwa biodynamicznego (Biodynamic Federation Demeter International – BFDI), które w tym roku miało miejsce w Polsce, w Krzyżowej koło Wrocławia oraz w trakcie jubileuszowej konferencji w największym niemieckim gospodarstwie biodynamicznym Brodowin koło Berlina, dużo mówiono o wartości dodanej, jaką tworzą gospodarstwa biodynamiczne łączące ludzi, zwierzęta i rośliny w spójny organizm. Alexander Gerber, przewodniczący Zarządu Demeter Deutschland e.V. i członek Zarządu BFDI ujął to następująco: „Kierując się zasadami rolnictwa ekologicznego i biodynamicznego pokazaliśmy, że możliwe jest inne, holistyczne podejście do rolnictwa, oparte na szacunku, uczciwości i wartościach społecznych.”

Z tym większą radością gościliśmy w Juchowie niemal stu uczestników walnego zgromadzenia BFDI z ponad 30 krajów świata. To właśnie tu od 24 lat jest prowadzony unikatowy na skalę światową **Projekt Wiejski Juchowo**, łączący działalność rolniczą, edukacyjną i rehabilitacyjną. Jego sercem jest gospodarstwo biodynamiczne o powierzchni 1900 ha. Społeczność zgromadzona wokół projektu to nie tylko 150 pracowników, w tym 50 osób z niepełnosprawnościami.

To także szeroki krąg lokalnej społeczności związanej z Juchowem więzami rodzinnymi i towarzyskimi, to nasi klienci, goście i przyjaciele oraz lokalne instytucje wspierające nasze działania. Bazując na zasadzie trójpodziału organizmu społecznego Rudolfa Steinera pokazujemy, jak w praktyce działa model ekonomii społecznej, łączący cele ekonomiczne z misją społeczną i środowiskową.

Gospodarstwo w Juchowie szczególną uwagę zwraca na dobrostan zwierząt i żyzność gleby. Dbałość o środowisko naturalne i różnorodność biologiczną to kolejne nasze wyróżniki. Nasze osiągnięcia w zakresie integracji społecznej, zwłaszcza osób z niepełnosprawnościami i zagrożonych wykluczeniem społecznym są zauważane i doceniane nie tylko w Polsce, lecz także za granicą. Gotowość do dzielenia się wypracowanym doświadczeniem sprzyja budowaniu trwałych więzi i wspólnot. Na tym, między innymi, polega społeczna odpowiedzialność rolnictwa ekologicznego, pozwalająca w dłuższej perspektywie skutecznie konkurować z gospodarstwami konwencjonalnymi.

Przyszłość ruchu biodynamicznego zależy od naszej zdolności do zaadaptowania modelu społeczno-ekonomicznego budowanego wokół gospodarstwa

biodynamicznego. Taki model może być inspiracją dla innych społeczności wiejskich na całym świecie, szukających swojej drogi rozwoju, dążących do zrównoważonego rozwoju i poprawy jakości życia. Juchowo stanowi przykład innowacyjnego połączenia przedsiębiorczości społecznej z ochroną środowiska i potrzeb lokalnych społeczności. Dzięki współczesnym zdobyczom technologicznym (praca zdalna, dostęp do wiedzy online, handel w Internecie, gospodarka współdzielenia) obszary wiejskie mogą być dobrą alternatywą dla życia w mieście. To również odpowiedź na wyzwania współczesnego świata, w tym zmiany klimatu.

Podsumowując, warto podkreślić, że gospodarstwa biodynamiczne, takie jak Juchowo, stają się ośrodkami zrównoważonego rozwoju, w których dążenie do ekonomicznej samowystarczalności łączy się z odpowiedzialnością społeczną i ekologiczną. Patrząc

w przyszłość ruchu biodynamicznego w kolejnym stuleciu, warto pamiętać o modelu gospodarki społecznej dającej wsparcie nie tylko inicjatywom rozwijającym rolnictwo biodynamiczne, lecz także zapewniającej zrównoważony rozwój ludziom, którzy go tworzą. Jednostka, aby mogła działać i realizować swoje cele życiowe potrzebuje lokalnej społeczności, właśnie takiej, jaką tworzy Projekt Wiejski Juchowo.



Monika Liberacka, Emil Dyrka

Rok 2024 okazał się rokiem pełnym zmian i wyzwań w naszym gospodarstwie. W obliczu dynamicznie zmieniających się warunków klimatycznych, rynkowych i wewnętrznych, nasz zespół musiał dostosować się do nowych realiów, jednocześnie dbając o nadrzędne dla nas zasady rolnictwa biodynamicznego. Był to czas przemyśleń, reorganizacji i intensywnej pracy, aby stworzyć dobre fundamenty na przyszłość.

W minionych miesiącach wdrożyliśmy szereg istotnych zmian w funkcjonowaniu naszego gospodarstwa. W pierwszej kolejności skupiliśmy się na usprawnieniu współpracy pomiędzy wszystkimi działami Spółki Rolniczej Juchowo. Hodowla, pole, ogród z młynem i warsztat – wszystkie te obszary, które wcześniej działały w dużej mierze niezależnie, zostały połączone w spójny

system, co pozwoliło na efektywniejsze zarządzanie i lepsze wykorzystanie zasobów. Dzięki wspólnej pracy i wzajemnemu wsparciu, wypracowaliśmy nowe, lepsze modele działania, które już przynoszą pierwsze efekty – stawiamy na prawdziwą współpracę i dzielenie się odpowiedzialnością za całe gospodarstwo.

Kluczowym elementem tych zmian było zbudowanie zgranego, zaufanego zespołu, który działa jak jeden organizm. To dzięki zaangażowaniu każdego członka naszego gospodarstwa możemy dalej rozwijać się w zgodzie z zasadami biodynamiki, która zakłada pełną harmonię pomiędzy ziemią, roślinami, zwierzętami i człowiekiem. W tym roku udowodniliśmy, że dobra komunikacja, wzajemny szacunek i współpraca są podstawą zdrowego i zrównoważonego rolnictwa. Wspólna praca zespołu Spółki Rolniczej umożliwiła również skuteczniejsze reagowanie na wyzwania pogodowe i logistyczne, co w tym roku było kluczowe dla utrzymania ciągłości produkcji.





Warunki pogodowe

Wegetacja w tym roku rozpoczęła się szybciej, co było efektem obfitych opadów na przełomie marca i kwietnia oraz sprzyjających temperatur. Niestety, wiosenne przymrozki pod koniec kwietnia znacząco wpłynęły na plony, szczególnie w przypadku zbóż ozimych. W ostatnim tygodniu kwietnia przymrozki spowodowały redukcję plonów zbóż ozimych o około 50%. W przypadku jęczmienia dodatkowo występowały duże kolonie mszyc oraz wirus żółtej karłowatości spowodowały redukcję plonów o 60%.

Zboża jare miały lepsze warunki do wzrostu, głównie dzięki wczesnym siewom i korzystnym warunkom pogodowym. To zaowocowało dużo wyższymi plonami niż początkowo zakładano. Z siewem facelii czekaliśmy na odpowiednie temperatury gleby, co bardzo dobrze wpłynęło na wschody a dzięki starannemu

nawożeniu organicznemu i dobrej obsadzie pszczół uzyskaliśmy doskonałe plony. Gryka z kolei wyjątkowo dobrze obrodziła dzięki zwiększonej obsadzie nasion, odpowiedniej obsadzie rodzin pszczelich i sprzyjającym warunkom do nektarowania. Ostropest plonował również wysoko – staranny dobór stanowiska, optymalny terminowi siewu i zwiększone nawożenie organiczne przyniosło świetne rezultaty.

Dzięki współpracy z firmą świadczącą usługi zbioru, udało się szybciej skosić nasze zboża, co wpłynęło na dobrą jakość plonów. Ze względu na starzejący się park maszynowy, coraz częściej korzystamy z usług zewnętrznych.

Pasze dla krów

Nasze krowy rozpoczęły wypas 12 kwietnia, więc zdecydowanie szybciej niż w ostatnich latach. Pastwiska



w tym roku prezentowały się bardzo dobrze, a sprzyjające opady zapewniły krowom dostęp do dużej ilości runi.

W produkcji pasz na okres żywienia zimowego nadal stosujemy technologię zakiszania w rękawach. Produkujemy kiszonki, ale też zwiększyliśmy w tym roku produkcję siana. Z trzech pokosów uzyskaliśmy łącznie ponad 1500 ton siana, co umożliwiło odbudowę naszych rezerw paszowych. W dalszym ciągu w płodozmianie utrzymujemy kukurydzę na kiszonce, która była planowana jako główny składnik paszy na okres zimowy dla krów mlecznych, ale dzięki jednak dużym zbiorom pasz z traw i roślin motylkowych, kukurydza będzie stosowana jako komponent uzupełniający lub ewentualna rezerwa paszowa. Obecnie jesteśmy w trakcie analizy laboratoryjnej naszych pasz na okres zimowy, aby móc odpowiednio

zbilansować dawki pokarmowe dla naszych krów. Zdecydowaliśmy również o zmniejszeniu udziału pasz treściwych w żywieniu, aby w większym stopniu opierać żywienie na paszach objętościowych. Przed nami jeszcze zbiory kukurydzy na ziarno, które obecnie zapowiadają się bardzo obiecująco.

Warzywa i uprawy nasienne

Późne siewy warzyw nie sprzyjały ich wzrostowi, a przymrozki dodatkowo zahamowały rozwój roślin. W kolejnych fazach wzrostu, chwasty zaczęły dominować, a brak opadów na początku sezonu oraz niemożność deszczowania w Radaczu, spowodowana obniżeniem lustra wody, dodatkowo utrudniły uprawę. Eksperymentowaliśmy w tym roku z uprawą dyni nasiona, co wiązało się z dużym nakładem pracy na

pozyskanie ręczne tych nasion. Uprawialiśmy również inne rośliny w celu pozyskania nasion – soję, rzodkiewkę i cebulę siedmiolatkę.

Przetwórstwo zbożowe

W naszym przetwórstwie zbożowym wprowadziliśmy dwa nowe produkty – otręby pszenne i orkiszowe, certyfikowane w jakości Demeter. Nasze mąki cieszą się coraz większym zainteresowaniem i obserwujemy wzrost sprzedaży naszych produktów.

Z początkiem września, zakończyliśmy nasze żniwa dożynkami, które były dla nas nie tylko świętem plonów, ale także symbolicznym momentem podsumowania wszystkich naszych wysiłków oraz wspólnej radości z owoców ciężkiej pracy całego zespołu.

Mimo że rok 2024 przyniósł już znaczące zmiany i sukcesy, przed nami wciąż wiele wyzwań. W nadchodzących latach planujemy kontynuować rozwój naszych działań, zwłaszcza w zakresie rolnictwa biodynamicznego, które wymaga stałej adaptacji do zmieniających się warunków klimatycznych oraz społeczno-ekonomicznych. Nasze cele na przyszłość obejmują dalsze integrowanie działalności poszczególnych działów gospodarstwa oraz wprowadzanie kolejnych usprawnień, które pozwolą na jeszcze bardziej efektywne zarządzanie zasobami. Musimy wciąż dążyć do tego, by nasze rolnictwo było nie tylko biodynamiczne, ale również odporne na zmiany klimatyczne, co wymaga od nas elastyczności i gotowości do uczenia się na bieżąco.

To, co pozwala nam z nadzieją patrzeć w przyszłość, to nasz Zespół. Dobre współdziałanie nie tylko umożliwia sprawniejsze funkcjonowanie gospodarstwa, ale także wzmacnia nasze więzi i poczucie wspólnej misji. Wszyscy członkowie zespołu – od hodowców po osoby

pracujące w polu, ogrodzie, młynie i warsztacie – mają swój wkład w rozwój Juchowa. Wierzymy, że ten model współpracy jest kluczem do długotrwałego sukcesu. Tylko zgrany zespół, który wspiera się nawzajem, może stawić czoła nadchodzącym wyzwaniom.

wrzesień 2024,

Monika Liberacka, Emil Dyrka



Preparaty biodynamiczne

Barbara Kowalkowska

W tym roku minęło 100 lat od historycznego momentu, jakim był kurs rolniczy przeprowadzony na życzenie rolników przez Rudolfa Steinera w majątku ziemskim hrabiego Karola von Keyserlingk w Koberwitz, (obecnie Kobierzyce) koło Wrocławia.

Mając świadomość istniejących praw przyrody i umiejętność ich wykorzystania, możemy tworzyć właściwe metody jej ochrony dla potrzeb przyszłych pokoleń. Uprawa biodynamiczna jest połączeniem wielowiekowych doświadczeń ludzkości i współczesnej wiedzy. Nie jest ona czymś stałym, ale podlega przemianom i charakteryzuje się pozytywnym nastawianiem do przyrody i jej ochrony, poprzez odpowiednie metody działania. Głównymi celami wprowadzenia tej formy uprawy są: energooszczędność, produkcja zdrowej żywności i ochrona przyrody.

Jednym z elementów tej uprawy są preparaty biodynamiczne. U osób, które próbują zgłębić tę metodę ich temat budzi największe kontrowersje. Są to praktycznie rzecz ujmując „lekarstwa dla gleby”. Ich wprowadzenie od stu lat wskazuje na pozytywne korzyści w uprawie gleby w rozlicznych gospodarstwach na całym świecie. Istota zagadnienia polega na odpowiednim doborze składników i ich zastosowaniu. W naszym codziennym życiu nie zastanawiamy się nad składnikami leków, kosmetyków i innych środków chemicznych, które stosujemy i kupujemy. Często kupujemy wspomniane produkty w ogóle nie czytając składu substancji i ich ewentualnej szkodliwości. W przypadku preparatów ich rola polega na „leczeniu, aktywizowaniu i dynamizowaniu procesów zachodzących w glebie”. Rudolf Steiner, twórca metody biodynamicznej z wykształcenia

był fizykiem, filozofem i świetnym przyrodnikiem. Dobierając rośliny jako zioła oraz wykorzystując określone organy zwierzęce miał świadomość ich znaczenia leczniczego. W przypadku ziół jest to dosyć proste, ponieważ ich znaczenie jest podobne do znaczenia w medycynie, czy ziołolecznictwie, natomiast w przypadku organów zwierzęcych należy odwołać się do funkcji, jakie pełnią. Niemniej w handlu aktualnie możemy kupić np. mielone rogi krowie czy mączkę kostną do nawożenia roślin. Należy również podkreślić wieloletnią pracę badawczą pani Marii Thun, autorki tzw. Kalendarzy „Dni Siewu”. Swoje wyniki badań publikowała w corocznych opracowaniach. Ze względu na zaostrzenie przepisów dot. chorób zwierząt, dostęp do organów zwierzęcych został znacznie ograniczony. W związku z tym od 2003 roku pani Thun rozpoczęła prace badawcze nad opracowaniem w pełni preparatów roślinnych. Po 10 latach badań zostały one opisane we wspomnianym Kalendarzu, w 2023 roku. Działanie preparatów biodynamicznych jest podobne do działania preparatów homeopatycznych. Wysokie rozcieńczenia i ich dynamizacja (stąd nazwa) powoduje, że preparaty działają na drodze dynamicznej, czyli działa energia, a nie masa.

Obecnie o wyjaśnienie działania preparatów może pokusić się wiele dziedzin nauki np.: bioelektronika, medycyna, biochemia czy fizyka kwantowa.

Materiały edukacyjne

o rolnictwie ekologicznym i biodynamicznym

Anna Szumęła

O projekcie EDEN – Education on Environment in farming – było już kilka słów w zeszłorocznych Wieściach Okolicy. W skrócie przypominamy, że jest to projekt edukacyjny finansowany z unijnego programu Erasmus +, w którym biorą udział partnerzy z czterech krajów: Czech, Litwy, Polski i Niemiec.



Rafał Borkowski prezentuje projekt EDEN przed przedstawicielami Demeter International.

W ramach projektu powstają materiały edukacyjne dotyczące różnych tematów związanych z rolnictwem ekologicznym i biodynamicznym. Owe materiały to 17 zeszytów oraz 16 krótkich filmów uzupełniających treść zeszytów. Na zdjęciu widzimy wykaz wszystkich pozycji. Obecnie projekt dobiega końca. Do końca roku 2024 r. zostaną zakończone prace nad zeszytami, filmami oraz tłumaczeniem materiałów na języki wszystkich krajów partnerskich. Po zakończeniu prac nad materiałami zeszyty i filmy będą do pobrania – oczywiście nieodpłatnie – na stronie internetowej Projektu Wiejskiego Juchowo. Aby rozpowszechnić informacje o istnieniu projektu i materiałów w możliwie szerokim gronie korzystamy z różnych okazji, spotkań i wydarzeń, aby przybliżyć uczestniczkom i uczestnikom tematykę projektu. O projekcie dowiedzieli się np. uczestnicy tegorocznego zjazdu przedstawicieli Demeter International, które odbyło się w czerwcu br. w Juchowie. Zaś w październiku br. odbyło się spotkanie partnerów projektu w Bingenheim/ Niemcy, do którego dołączyły osoby, które w przyszłości chcą korzystać z materiałów w ramach szkoleń lub zajęć szkolnych. Z Polski do spotkania dołączyli nauczyciele Zespołu Szkół Rolniczych w Świdwinie – rozwijająca się współpraca z tą szkołą bardzo nas cieszy! Mamy nadzieję, że materiały będą się cieszyły zainteresowaniem wśród osób zajmujących się edukacją na rzecz rolnictwa ekologicznego. O wstawieniu materiałów na stronę internetową Projektu Wiejskiego Juchowo początkiem 2025 r. poinformujemy na naszych mediach społecznościowych.

Strona redakcyjna:

Autorzy:

Redakcja:

Rok opublikowania: 2024

Zeszyty o rolnictwie ekologicznym i biodynamicznym powstały przy współpracy następujących organizacji:



Netzwerk Biodynamische Bildung, Niemcy
biodynamische-bildung.de



Fundacja im. Stanisława Karłowskiego, Polska
www.juchowo.org



Farmarska Skola, AMPI, Czechy
<https://www.asociace-ampi.cz/english-version/>



Związek Demeter, Litwa
www.demeter.lt

W ramach projektu finansowanego przez UE opracowano 16 zeszytów na podstawowe tematy związane z rolnictwem i ogrodnictwem oraz uzupełniające zeszyty filmy. Materiały te mają stanowić wprowadzenie do rolnictwa ekologicznego i biodynamicznego dla osób zainteresowanych, stażystów lub osób przedstawiających swoje gospodarstwo na rolnictwo ekologiczne bądź biodynamiczne. Materiały zostały opracowane w różnych krajach i są dostępne we wszystkich czterech językach.



Finansowane przez
Unię Europejską

Spis zeszytów:

I wprowadzenie:

1. gospodarstwo jako organizm

II gleba:

2. gleboznawstwo
3. nawożenie i produkcja kompostu

III produkcja roślinna:

4. nauka o roślinach
5. rolnictwo i uprawa gleby
6. warzywnictwo
7. użytki zielone
8. sadownictwo
9. rolnictwo regeneratywne
10. preparaty biodynamiczne

IV produkcja zwierzęca:

11. bydło mleczne
12. trzoda chlewna
13. pszczelarstwo

V ekonomia, prawo, społeczeństwo:

14. ekonomia gospodarstwa
15. polityka rolna
16. jakość produktów spożywczych

VI metodologia:

17. podręcznik metodyczny do prowadzenia zajęć

Jako partnerzy projektu jesteśmy zaangażowani w realizację Celów Zrównoważonego Rozwoju ONZ. Właśnie dlatego powstał 17. zeszyt dotyczący organizacji szkoleń i seminariów, oparty na zasadach edukacji na rzecz zrównoważonego rozwoju.

Zeszyty i filmy video są dostępne na stronie:

www.xyz.pl

Wykaz wszystkich pozycji przewidzianych w ramach projektu EDEN

W poszukiwaniu zaginionego skarbu

Anna Szumęłda

Szampion, Gala, Jonagold, Ligol – większości z nas te nazwy coś mówią. Są to nazwy odmian jabłek, z którymi mamy do czynienia praktycznie na co dzień. Można je łatwo spotkać w sklepach które odwiedzamy.

Wiemy jak wyglądają i smakują i w jaki sposób można je przyrządzić. Oczywiście jest jeszcze kilka innych odmian które można by tu wymienić. Natomiast możemy nie mieć świadomości, że wokół nas, na terenie całej Polski (i nie tylko, bo z podobną sytuacją mamy do czynienia w całej Europie), kryje się skarb, który czeka na to żeby go odkryć. Skarb ten nazywa się 'dawne odmiany owoców'. Dawne odmiany owoców to takie, które, no właśnie, dawniej się uprawiało, a które dzisiaj z różnych przyczyn wyszły z mody. A przyczyn jest wiele – są ekonomiczne, związane z uprzemysłowieniem produkcji owoców, takie jak ukierunkowanie prac hodowlanych na większą wydajność drzew owocowych i samych owoców, dostosowanie odmian do produkcji sadowniczej na dużą skalę, i zaspokojenie potrzeb rynkowych poprzez dostarczanie dużych, w miarę jednolitych partii produktu. Są też kulturowe, takie jak zmiana upodobań smakowych konsumentów, czy zmiana warunków życia związana z coraz to mniejszym stopniem samozaopatrzenia się w prawie że wszystko, w tym w owoce, na rzecz zaopatrywania się za pośrednictwem sklepów, na których gamę produktów konsument ma niewielki wpływ. Jednak idąc tą drogą, zostawiamy za sobą skarb, który warto jest zachować od zaginięcia. O walorach dawnych odmian owoców

mieliśmy wielką przyjemność dowiedzieć się więcej na warsztatach sadowniczych z panem Grzegorzem Hodunem, pracownikiem Instytutu Ogrodnictwa In-Hort w Skierniewicach, które odbyły się początkiem sierpnia tego roku. Pan Grzegorz przybliżył nam tematykę funkcji ekologicznych i kulturowych tradycyjnych sadów. Polegają one przede wszystkim na wspieraniu różnorodności biologicznej – drzewa owocowe zwabiają i żywią zapylacze, które są nam potrzebne do produkcji rolniczej i ogrodniczej, stanowią siedliska dla ptaków, które coraz częściej trafiają na listę zagrożonych gatunków, oraz wspierają cały łańcuch żywnościowy od małego gryzonia po dużego ptaka lub ssaka drapieżnego. Kulturowe funkcje tradycyjnych sadów polegają przede wszystkim na podnoszeniu estetyki krajobrazu – kwitnące wiosną sady przydomowe to piękny widok, cieszący nie tylko gospodarza sadu, ale wszystkich którzy mają możliwość go zobaczyć. W końcu sady z dawnymi odmianami owoców dostarczają nam wspaniałych owoców. Różnorodność odmian jest trudna do ogarnięcia – w swoich podróżach rozpoznawczych po Polsce pan Grzegorz odkrył ponad 500 odmian jabłek! Jakaż to różnica w porównaniu do tych kilku, które z reguły są nam znane. Każda odmiana ma swoje walory smakowe, właściwości i zastosowanie.



Jak przycinać dojrzałe drzewa owocowe? O tym też była mowa na warsztatach.

Do tego różnorodność odmian owoców zachwyca swoim wyglądem. Zakładając sad warto pochylić się nad możliwościami, które daje nam szeroka gama odmian popularnych owoców takich jak jabłko, gruszka, czy owoce pestkowe, i zastanowić się, do czego w końcowym efekcie owoce mają nam służyć: do jedzenia na świeżo, na sucho, do różnego rodzaju przetworów? Ostateczny wybór odmian zależy właśnie od końcowego przeznaczenia owoców, oraz od warunków klimatycznych i stanowiskowych. W końcu przed założeniem sadu warto sięgnąć po radę eksperta, który pomoże zaprojektować układ sadu, czyli rozmieszczenie drzew owocowych w przestrzeni. Drzewa z reguły sadzimy tylko raz i chcemy, żeby w danym miejscu się przyjęły i cieszyły nas przez wiele lat. Dlatego pierwszy krok

w założeniu sadu – sadzenie – wymaga dużej staranności i pewnych przemyśleń, żeby zapewnić funkcje ekologiczne które są potrzebne, aby sad stanowił stabilny i długotrwały ekosystem, a do tego dostarczał nam pysznych owoców. Dziękujemy panu Grzegorzowi za wspaniałe warsztaty, oraz projektowi MIXED, który umożliwił nam zorganizowanie warsztatów!



Projekt MIXED umożliwił nam sfinansowanie warsztatów.

Rolnictwo biodynamiczne

drogą integracji i rozwoju wspólnoty lokalnej – przykład Juchowa

Renata Żelazna, Urszula Sroka

Rolnictwo biodynamiczne nastawione nie tylko na troskę o bioróżnorodność, klimat i środowisko, ale również o lokalną społeczność może być dobrą odpowiedzią na powiązane ze sobą wyzwania współczesności. Czy jednak podejście rynkowe i prospołeczne mogą wywołać synergii w czasach trudnej konkurencji i niespodziewanych turbulencji? Jak wokół takiego przedsięwzięcia zbudować silny i trwały konsensus wśród lokalnej społeczności? Ważne odpowiedzi przynoszą doświadczenia gospodarstwa w Juchowie, konsekwentnie rozwijanego od ponad 20 lat w ścisłym powiązaniu z potrzebami mieszkańców.

W obliczu wyzwań związanych ze zmianami klimatycznymi, utratą bioróżnorodności i depresyjnym społeczeństwem, rolnictwo biodynamiczne to obiecujący model zrównoważonego rozwoju. To koncepcja, która wyraża holistyczne podejście do rolnictwa – troską musimy objąć nie tylko zdrowie ziemi i ekosystemów, ale przede wszystkim człowieka. Biodynamiczny rolnik integruje uprawy polowe, hodowlę bydła, ogrodnictwo, sadownictwo, prowadzi odpowiednią gospodarkę wodną, sadi na polach żywopełoty, prowadzi gospodarkę leśną a dodatkowo – integruje ludzi, kładąc ogromny nacisk na kwestie społeczne.

W duchu tej idei powstał w 2001 roku w okolicach Szczecinka (województwo zachodniopomorskie) Projekt Wiejski Juchowo-Radacz-Kądzielna. Na początku było to gospodarstwo rolne w bardzo złym stanie. Na polach leżało mnóstwo kamieni, chwasty mnożyły się nadzwyczaj mocno, a zawartość składników odżywczych w glebie, wyjąławianej przez dziesiątki lat, była

bardzo niska. Rowy i drenarka na polach, a zwłaszcza na użytkach zielonych, straciły swoją funkcjonalność. Zniszczone budynki z przeciekającymi, azbestowymi dachami, zardzewiałymi rurami wodnymi, niebezpieczną instalacją elektryczną, wilgocią w ścianach i nieszczelnymi oknami zniechęcały ludzi do tego miejsca, a okoliczni mieszkańcy pozbawieni środków do życia, często zagrożeni wykluczeniem społecznym, byli kompletnie bezradni wobec tego stanu rzeczy. Również infrastruktura była w fatalnym stanie. Brakowało centralnego ogrzewania. Studnie, hydrofor i stare, zardzewiałe instalacje wodne nie nadawały się do dostarczania odpowiedniej jakościowo wody pitnej dla ludzi i zwierząt. Stare szamba przeciekały, a infrastruktura telefoniczno-internetowa praktycznie nie istniała. Kradzieże i alkoholizm były niestety na porządku dziennym.

Opisany stan rzeczy, połączony z wysokim bezrobociem, brakiem wykwalifikowanych pracowników

i niekorzystnym położeniem geograficznym – daleko od dużych miast i rynków zbytu, skazywał to miejsce na ekonomiczny i społeczny niebyt, gdyż komercyjna działalność, której celem nadrzędnym są korzyści finansowe, nie miała tu racji bytu. Juchowo miało jednak ogromne szczęście. Pojawili się bowiem ludzie z zagranicznego środowiska biodynamicznego, którzy zdecydowali się na bezinteresowną pomoc. Zajęli się organizacją niezbędnych środków finansowych oraz

zebrali wokół siebie okolicznych mieszkańców i rozpoczęli razem z nimi pracę nad „uzdrawianiem” tego miejsca. Uczyli gospodarowania zgodnie z zasadami rolnictwa biodynamicznego, z dbałością o człowieka i jego środowisko.

Była to praca od podstaw. Najpierw trzeba było rozebrać zdewastowane obiekty oraz zająć się chorymi zwierzętami, jednocześnie krok po kroku przywracając wiarę ludzi w to, że sami mogą zmieniać swoje życie.



Mieszkańcy, nie mając alternatywy, nieświadomi tego, co się wydarzy, po prostu z ufnością i nadzieją przystąpili do działań.

W pierwszych latach pracowali razem z biodynamikami w polu, oborze i ogrodzie. Spędzali również wiele godzin na rozmowach o właściwym gospodarowaniu, a także świętowali wspólnie każdy mały sukces. Były to narodziny nowej społeczności.

Po fazie pionierskiej, w trakcie której powstały nowe budynki gospodarskie oraz niezbędna infrastruktura, przyszedł czas na przejmowanie odpowiedzialności. W grupie wyłonili się liderzy zdolni do samodzielnego przejmowania zadań na swoich obszarach, a także przeprowadzenia innych. Był to czas, kiedy na podwalinie gospodarstwa biodynamicznego zaczęły rozwijać się różne inicjatywy społeczne. I tak, po kilku nieudanych próbach, rozpoczęto działania edukacyjne. Na początku przyjeżdżały do Juchowa małe grupy dzieci z okolicznych wsi i szkół, które podczas karmienia cieląt i zabaw na łące poznawały życie na wsi. Z czasem było ich coraz więcej – przyjeżdżały dzieci w wieku przedszkolnym, szkolnym, a także studenci oraz osoby dorosłe.

Dzisiaj organizujemy dla nich zimowiska, pobyty wakacyjne, szkołę akrobatyczną, praktyki rolnicze i leśnicze. Dzieci czują się tu dobrze, niektóre z nich przyjeżdżają cyklicznie od 10 lat i gdy są już nastolatkami, pomagają opiekować się młodszymi. Dla młodego pokolenia Juchowo stało się miejscem, w którym łapią równowagę, otwierają serca i umysły. Mogą tutaj atrakcyjnie spędzić czas ze sobą, nigdzie się nie spieszyć, tylko doświadczyć naturalnego rytmu. Wykonują czynności, z którymi na co dzień najczęściej nie mają do czynienia, zauważają, że praca w gospodarstwie daje satysfakcję, bo przynosi namacalne efekty. Studenci,

którzy odbywają tutaj praktyki szczególnie doceniają zaś to, że mogą wykonać konkretne prace, przynoszące namacalną wartość dodaną.

W Projekcie Wiejskim Juchowo jest też miejsce dla osób z niepełnosprawnościami. Kilka lat temu zaproponowaliśmy okolicznym placówkom opiekuńczo-terapeutycznym „próby pracy” w gospodarstwie dla ich podopiecznych. Przyjeżdżali, by przez kilka godzin dziennie włączyć się w rytm pracy na wsi – zajmowali się uprawą, pielęgnacją i suszeniem ziół, pomagali przy przetwórstwie owoców i wyplatali koszyki z wikliny. Obecnie dawni podopieczni są pracownikami Zakładu Aktywności Zawodowej – ekologicznej przetwórci surowców rolnych, w której powstaje wysokiej jakości żywność: przetwory owocowe i warzywne, syropy, chleb, a także wyrabiane są świece woskowe i rękodzieło z drewna i wikliny. Ponadto pracownicy zakładu świadczą usługi – pielęgnują teren wokół gospodarstwa, prowadzą szkółkę roślin i dbają o nasadzenia śródpolne. 50 osób z niepełnosprawnościami znalazło w Juchowie swoje miejsce pracy, a w niedalekiej przyszłości – również miejsce do życia.

Celem Projektu Wiejskiego w Juchowie jest budowanie silnej społeczności, składającej się z różnych ludzi, którzy są włączani w jego działania i traktowani w sposób podmiotowy. Staramy się budować w nich zdolności do pełniejszego uczestniczenia w życiu społecznym i zawodowym. Lokalna społeczność czerpie wiele korzyści z działań Projektu, poczynając od poprawy poziomu życia i dostępu do ekologicznej żywności, poprzez możliwość udziału w wielu wydarzeniach kulturalnych i integracyjnych, kończąc na rozwoju terenów wiejskich, gdzie toczy się ich życie – życie w zgodzie z rytmem natury. Praca ze zwierzętami, w ogrodzie ziołowym, w polu czy wykonywanie rękodzielnictwa w obecności przyjaznych współpracowników dają poczucie uczestniczenia

w czymś ważnym, pozwalają czuć się potrzebnym i wartościowym człowiekiem.

Przekonanie, że robimy coś razem i dla dobra wspólnego to podstawa silnej społeczności, która z czasem nabywa zdolności do znoszenia trudów, traktowania problemów w kategorii wyzwań i szukania rozwiązań.

Biodynamiczny Projekt Wiejski w Juchowie zorientowany jest na użyteczność społeczną, praktycznie realizując inkluzję społeczną, w ramach której osoby zagrożone ubóstwem i wykluczeniem zyskują możliwości oraz zasoby niezbędne do pełniejszego uczestnictwa w życiu. Dzięki tym działaniom zaspokajane są potrzeby bezpieczeństwa, bycia zauważonym oraz poczucia, że jest się pożytecznym i potrzebnym. Dzisiaj, w ramach Projektu Wiejskiego działają różne podmioty: Spółdzielnia Społeczna Grupa Budowlana, Zakład Aktywności Zawodowej, Juchowska Piwnica Spółka non profit (rzemieślnicza serownia) i Juchowo Farm sp. z o.o. (sprzedaż produktów ekologicznych i biodynamicznych pochodzących z Projektu Wiejskiego oraz od regionalnych dostawców, produkcja zdrowej, wartościowej żywności, działalność usługowa w ramach Projektu).

Podmioty te prowadzą swoją działalność według reguł ekonomicznych, ale w sposób szeroko uwzględniający aspekty społeczne. Funkcjonują w ramach Projektu, ale i na otwartym rynku, zatrudniają osoby z okolicy, organizują pracę i sprzedają swoje produkty. Działania te pokazują możliwe synergie pomiędzy podejściem rynkowym i prospołecznym. Nie chodzi o to, by nie dbać o zysk, ale o to, aby właściwie go spożytkować, by służył celom użyteczności społecznej.

Biodynamiczny Projekt Wiejski w Juchowie zorientowany jest na użyteczność społeczną. Synergie



między podejściem rynkowym i prospołecznym są możliwe.

Przedsiębiorczość społeczna różni się od przedsięwzięć nastawionych na „czysty zysk” misją i celem społecznym, jednakże nie jest wolna od ryzyka. Jednym z najczęściej zadawanych nam pytań jest: „czy ta działalność się opłaca?”. Odpowiedź jest następująca – jeśli chodzi wyłącznie o aspekt ekonomiczny, to mamy dokładnie te same problemy, co inni rolnicy, doświadczamy i wzlotów, i upadków. Jednak jeśli weźmiemy pod uwagę wartości trudno mierzalne – czyli aspekt społeczny i środowiskowy – to bez wątplenia tak – to się opłaca! Wystarczy spojrzeć, jak przez ponad 20 lat działalności zmieniliśmy to miejsce i mieszkającą tutaj społeczność.

Projekt Wiejski – Urząd Marszałkowski Łączy nas człowiek

Wieść
okolicy

Dorota Rybarska-Jarosz



Sztuka ekonomii polega na tym, by spoglądać nie tylko na bezpośrednie, ale i na odległe skutki danego działania czy programu; by śledzić nie tylko konsekwencje, jakie dany program ma dla jednej grupy, ale jakie przynosi wszystkim.

Henry Hazlitt

Juchowo, Juchowo Farm, Projekt Wiejski Juchowo, ZAZ Juchowo, czy też Fundacja im. Stanisława Karłowskiego w Juchowie – w słowniku polityki społecznej Pomorza Zachodniego, tak naprawdę stanowią synonimy. Mają bowiem jedno źródło – praca organiczna na ziemi, oparta na wartościach społecznych. Wpis „Juchowo” do tego słownika nastąpił w roku 2011, kiedy to ówczesny Członek Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego, p. Marek Hok (obecny Poseł na Sejm), poproszony przez przedstawicieli Fundacji im. Stanisława Karłowskiego o spotkanie, rozszerzył gronium rozmówców o przedstawicieli Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej (ROPS). I tak to się zaczęło... Pierwsza wizyta w Juchowie odbyła się wczesną wiosną 2011 r. Razem z Zespołem Obserwatorium Integracji Społecznej z ROPS, wizytowałam ówczesne dobra Fundacji: hodowlę krów, powstające magazyny zbożowe, tereny ogrodnicze, suszarnię ziół. Uczestniczyliśmy w rozmowie o przyszłości, o trudnościach czasów obecnych (jak to przedszkole dla dzieci z okolicznych miejscowości upadło, ze względu na bierną postawę rodziców, jak to byli pracownicy PGR z Silnowa i Juchowa – nie potrafili dostosować się do wymogów jakościowych nowej rzeczywistości).

Rozmawialiśmy z osobami niepełnosprawnymi ze Szczecinka, które już wówczas pojawiały się w Juchowie w ramach praktyk i zajęć

terapeutycznych. Radość tych osób z wykonywanej pracy, z kontaktu z przyrodą, z innymi ludźmi – nie dawała się wycenić.

Już wówczas Juchowo postrzegaliśmy jako ogromną wartość polegającą na:

- Wzbudzeniu sił społecznych wokół takich wartości jak praca i ziemia
- Wprowadzeniu do środowiska byłego PGR zupełnie nowej jakości – organizacji pracy, otoczenia, jakości życia
- Konsekwencji na każdym etapie rozwijania bardzo zaawansowanej firmy rolniczej, opartej o klasyczne metody uprawy, hodowli (szkoła agrarna senatora Karłowskiego z przedwojennej Wielkopolski)
- Szacunku do zwierząt, do przyrody, do ekosystemu, w którym człowiek jest zaledwie elementem, choć też głównym ogniwem zarządzającym rozwojem i pożytkami z ziemi
- Szacunku do człowieka – poprzez budowanie otoczenia pełnego akceptacji dla inności
- Dowodach, że można w dzisiejszym świecie prowadzić działalność rolniczą i ogrodniczą – przy zachowaniu absolutnej czystości biologicznej – na każdym etapie produkcji żywności. Ta żywność ma walory zdrowotne.

Wszędzie, gdzie tylko było możliwe, mówiliśmy o Juchowie. Na spotkaniach w Szczecinie, w Warszawie, Poznaniu, Berlinie czy w małym Goleniowie. Wszędzie opowiadaliśmy o magicznym miejscu, które jest przyjazne dla ludzi, dla zwierząt i dla świata.

Dawno temu, ukuliśmy w ROPS określenie, że Juchowo to takie „konsorcjum społeczne”, na które składa się Fundacja, spółka rolnicza, potem doszła spółdzielnia socjalna, potem kolejne spółki dziedzinowe (np. Juchowska Piwnica, produkująca najwyższej jakości nabiął z mleka od krów z własnej hodowli) i inne.



Włączyliśmy przedstawicieli Fundacji do gremium pracującego nad rozwojem ekonomii społecznej na Pomorzu Zachodnim. Właśnie ze względu na wychodzenie poza schematy, odwagę w podejmowaniu decyzji, budowanie tego, o co w ekonomii społecznej chodzi: rozwoju lokalnego opartego o wartości środowiska. Ekonomia społeczna to nie tylko idea, ale realny sposób wpływania na otoczenie. Ekonomia społeczna, pokazuje że pracę, sensowne przedsięwzięcie, można znaleźć i rozwinąć nawet na wyjałowionej, popegeerowskiej ziemi. Potrzebni „tylko” zaangażowani ludzie, upór, umiejętność przekonania innych, że warto zainwestować w tę konkretną ideę. I to się Zespołowi Fundacji udało.

W końcu przyszedł czas, by usystematyzować w Juchowie kwestię pracy osób z niepełnosprawnościami, które były tam od zawsze. Mniej lub bardziej formalnie – po prostu tam były. Miejsce tak przyjazne ludziom – przyciąga każdego...

To nie było proste przedsięwzięcie. Podmiot niepubliczny, chcący utworzyć zakład aktywności zawodowej, który zatrudnia osoby ze znacznym i umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, naprawdę musi pokonać administracyjne i prawne „himalaje”. Spółka rolnicza, Fundacja, wszystkie możliwe siły i podmioty skupione wokół Juchowa – wykonały olbrzymią robotę, by na przełomie 2018 i 2019 roku – otworzyć Zakład Aktywności Zawodowej. Województwo Zachodniopomorskie pomogło, ile się na tamtym etapie dało: środki PFRON na utworzenie i na działalność ZAZ, środki z Regionalnego Programu Operacyjnego (EFRR i EFS) – na pewno miały wpływ na obecny kształt Zakładu. Trzeba było mieć jednak niezwykłą wizję, by na tym oddalonym od cywilizacji terenie, oprócz budynków rolniczych zobaczyć kompleks obecnego ZAZ – piękne, parterowe obiekty z zielonymi dachami, funkcjonalne, dostępne, uzupełniające krajobraz juchowskiego konsorcjum.

Samorząd regionu związał się z Juchowem – można powiedzieć – węzłem prawnym na zawsze (zobowiązania ustawowe samorządu województwa wobec ZAZ). Na tak długo, jak długo będzie funkcjonował Zakład Aktywności Zawodowej w Juchowie.

Teraz, rozmawiamy wspólnie o kolejnych planach działalności, m.in. o mieszkaniach dla osób z niepełnosprawnościami. Kiedy w produkcji rolnej i żywnościowej osiągnęło się wszystko lub prawie wszystko, można by już tylko odcinać kupony od sukcesu, ale to nie leży w naturze Juchowa. Jeśli w produkcji chwilowo jest już wszystko, co zaplanowane, to ciągle jeszcze jest coś do zrobienia – dla ludzi i z ludźmi, a w tej sferze



praca nie skończy się nigdy... Juchowo nie działa dla zysku samego w sobie. Działa dla zysku środowiska. Pracować z Zespołem Fundacji i ZAZ z Juchowa – to prawdziwy honor i zobowiązanie. Każdego roku staramy się, by choć małą cząstkę przy tym wielki dziele, od siebie dołożyć. Od tego jest przecież samorząd: stwarzać innym okazję do czynienia dobra, ale też dobro, do dobra – dokładać...

*Dorota Rybarska-Jarosz,
Dyrektor Regionalnego Ośrodka
Polityki Społecznej UMWZ w Szczecinie
Szczecin, lipiec 2024*

„Zakup Prospołeczny”

– certyfikat dla Zakładu Aktywności Zawodowej

Więść
okolicy

Urszula Sroka



*Jakość nigdy nie jest dziełem przypadku.
Jest zawsze wynikiem mądrego wysiłku.*

John Ruskin

W maju 2024 roku ZAZ w Juchowie otrzymał certyfikat „Zakup Prospołeczny” – znak, który informuje i promuje produkty i usługi świadczone przez podmioty ekonomii społecznej. Podmioty ekonomii społecznej to przedsiębiorstwa, które „robią” nie tylko biznes, ale realnie budują kapitał społeczny, kierując się przekonaniem, że to ludzie zmieniają rzeczywistość. Prawo nadawania certyfikatu mają regionalne ośrodki polityki społecznej, które pod lupę biorą nie tylko jakość zgłoszonych produktów czy usług, ale również rodzaj działalności firmy i zatrudniony w tej działalności personel. Elementem znaku jest serce umieszczone na kodzie kreskowym, przedstawionym w formie torby na zakupy. Symbolika tego logo jest prosta – kupując produkty oznaczone tym znakiem, wspierasz osoby uczestniczące w ich produkcji.

ZAZ w Juchowie coraz sprawniej działa na rynku, i to nie tylko lokalnym. Jego cel jest oczywisty – aktywizować zawodowo i społecznie mieszkańców powiatu z niepełnosprawnościami, które uniemożliwiają im podjęcie pracy na otwartym rynku. Tę misję zakład realizuje – najpierw dobrze przygotowuje pracowników do wykonywania obowiązków zawodowych, następnie doskonali umiejętności zawodowe, wspiera ich rozwój, pomaga

w samodzielnym funkcjonowaniu osób z niepełnosprawnościami, by mogły z zaangażowaniem pracować, czuć satysfakcję z bycia użytecznym, zarabiać i godnie żyć. ZAZ bardzo poważnie traktuje ten certyfikat, gdyż poświadcza on dbałość o jakość produkowanej żywności, wyrobów rękodzieła oraz usług, jak również komunikuje



o umiejętnym zagospodarowaniu potencjału drzemącego w osobach z niepełnosprawnościami – jednym słowem jest zorientowany na człowieka. Przyznany certyfikat podnosi rangę naszego zakładu oraz podkreśla jego wizerunek – „zakładu z twarzą”. ZAZ działa i może zatrudniać pracowników dzięki sprzedaży swoich produktów i usług. Znak „zakupu prospołecznego” może nam w tej sprzedaży pomóc, być skutecznym narzędziem promocji i marketingu oferty handlowej. Dla naszych kontrahentów ta informacja jest gwarancją wiarygodności firmy oraz jej profesjonalizmu (dla społecznie odpowiedzialnego biznesu jest to istotna sprawa).

Wiadome jest, że podmioty ekonomii społecznej bardzo potrzebują skutecznej promocji, potrzebują przychylności społeczeństwa, że warto kupować ich produkty, warto wspierać osoby, które na miarę swoich możliwości i umiejętności wykonują pracę wytwarzając „konkretne dobro”. Dlatego duże nadzieje wiążemy z tym certyfikatem. Ufamy, że logo „zakupu prospołecznego” umieszczone na opakowaniach produktów i wyrobów rękodzieła ZAZ-u przyczyni się do zwiększenia sprzedaży, poszerzając grono klientów, a tym samym przyczyni się do rozwoju zakładu, jak i zatrudnionych w nim osób.



Relacja do „Wieści Okolicy”

Anna Franz

Moja rodzina i przyjaciele byli bardzo zdziwieni, kiedy powiedziałam im, że najbliższy rok zamierzam spędzić w Polsce, pracując w gospodarstwie. Zadawali mi również wiele pytań.

Sprawdzając oferty wolontariatu nie skupiałam się na Polsce, szukałam czegoś, co będzie do mnie przemawiać. Kiedy przeczytałam informację o „Projekcie Wiejskim Juchowo” poczułam, że to może być właściwe miejsce dla mnie. I tak właśnie się stało.

Już w pierwszych dniach pobytu w Juchowie – trafiłam akurat na projekt cyrkowy i przyjazd klas szkolnych na praktyki – przestałam się martwić. Zleczone mi zadania okazały się na tyle przyjemne, że uwierzyłam, że to będzie dobry rok. Polubiłam też pracę z dziećmi i młodzieżą. Oczywiście zdarzały się również bardzo wyczerpujące dni, ale potem zawsze ogarniało mnie wspaniałe uczucie, że udało mi się coś osiągnąć. Ogólnie rzecz biorąc, praca z uczniami była bardzo przyjemna i sprawiała wiele radości, ponieważ zawsze mieliśmy ze sobą dobre relacje, co ułatwiało nam wspólną pracę.

Jestem bardzo wdzięczna za serdeczny stosunek do mnie i szacunek, jaki mi wszyscy okazywali, mimo że na początku mało co rozumiałam, kiedy mnie o coś pytano po polsku. Ale z czasem nawet to się poprawiło. Oprócz nauki języka polskiego zdobyłam jeszcze inne umiejętności: umiem doić krowy, lepić pierogi, poznałam tajniki rękodzieła i zdobyłam ogólną wiedzę o rolnictwie biodynamicznym. Mile wspominałam zdobyte doświadczenie w Juchowie, będzie ono procentować w przyszłości.

Podczas pobytu w Polsce odnalazłam również swoją przyszłą ścieżkę kariery zawodowej. Początkowo planowałam studia pedagogiczne, bo chciałam być nauczycielką. Z czasem zdałam sobie jednak sprawę, że praca ze zwierzętami sprawia mi wiele radości i chciałabym pracować w zawodzie, który się z nimi wiąże. Rok spędzony w Juchowie był dla mnie rokiem kontaktów ze wspaniałymi ludźmi, niezapomnianych chwil i nowego spojrzenia na życie.



Działania edukacyjno-pedagogiczne w rytmie roku rolniczego 2024

zespół edukacyjny Anna Białkowska, Izabela Małkińska, Danuta Sałagan

Zima w gospodarstwie

Dzieci z regionu spędzały ferie zimowe w naszym gospodarstwie. Co było największą atrakcją:



Warsztaty kulinarne



Karmienie zwierząt



Beztroskie zabawy na śniegu



Karmienie zwierząt

Praktyki rolnicze dla uczniów szkół waldorfskich z Polski i z Niemiec

Od wczesnej wiosny do późnej jesieni młodzież doświadcza codziennego rytmu życia w gospodarstwie i związanych z tym prac wokół zwierząt, na polu i w ogrodzie oraz w gospodarstwie domowym. Młodzież zazwyczaj z dużym zaangażowaniem pomagała nam w różnych pracach. Kilka rekordów: wysadzenie 2000 sztuk pora i selera, wykopanie 5 ton ziemniaków, zbiór 20 ton dyni. W praktykach w naszym gospodarstwie wzięło udział ponad 300 uczniów. Co się młodzieży najbardziej podobało:

Opieka nad zwierzętami: karmienie, sprzątanie itp.



Co było największym wyzwaniem:

Wykopki, zbiór dyni, marchwi, pielenie itp.



Co młodzież szczególnie lubiła:

Lepienie tradycyjnych polskich pierogów



Lato w naszym gospodarstwie

Wakacje to piękny czas odpoczynku dla dzieci, którzy warto spędzić również na wsi w gospodarstwie. „Wakacje z Koniczynką” – spotkania dla dzieci w gospodarstwie, by wcielić się w rolę dobrego gospodarza, upiec pyszną chałkę lub po prostu bawić się do woli w lesie i na łące w bliskim kontakcie z przyrodą. Z naszej oferty skorzystała w tym roku 112 dzieci. Co dzieciom podobało się najbardziej:



Wcielenie się w rolę dobrego gospodarza



Warsztaty: hobby horst



Budowanie szałasów i zabawy na łonie natury



Letnia Szkoła Cyrkowa

Letnia Szkoła Cyrkowa to 13-letnia tradycja spotkań dzieci i młodzieży z Polski i z Niemiec na obozie cyrkowym w naszym gospodarstwie. Każdy z uczestników, w zgodzie ze swoim temperamentem, zainteresowaniami i potrzebami wybrał jedną z cyrkowych dyscyplin. Wszyscy młodzi adepci sztuki cyrkowej bawiąc się i ćwicząc przygotowali wspaniały występ cyrkowy na zakończenie spotkania. Występ Letniej Szkoły Cyrkowej to już w naszym regionie wakacyjna tradycja. W tym miejscu dziękujemy Polsko-Niemieckiej Fundacji Młodzieży za dofinansowanie projektu. Jak spędzały czas dzieci i młodzież na obozie cyrkowym:



Akrobatyka powietrzna jest najpiękniejsza

Monocykl – to sztuka dla wytrwałych





Żonglerka – wspaniała umiejętność do wykorzystania na co dzień w domu i w szkole

Żart i muzyka to ważne elementy cyrku



Akrobaci na start!

Hura! Szyjemy torby ze starych dżinsów – to prawdziwy recykling

Rodzinne warsztaty adwentowe i wielkanocne

Od 14 lat pielęgnujemy tradycję rodzinnych spotkań w gospodarstwie w okresie adwentu i tuż przed Świętami Wielkanocnymi. Dlaczego?

Można wspólnie zrobić stroik adwentowy



Można zrobić tradycyjną polską palmę wielkanocną



I upiec pierniczki



Potencjał studentów... czyli co?

Więść
okolicy

Joanna Sokołowska Moskwiak

Na mocy porozumienia o współpracy, zawartego w listopadzie 2018 roku pomiędzy Fundacją im. Stanisława Karłowskiego a Akademią Nauk Stosowanych w Raciborzu, studenci kierunku Architektura kolejny raz gościli na praktykach w Juchowie.



Fundacja im. Stanisława Karłowskiego stanowi niezwykle ogniwo w dziedzinie działań prospołecznych i edukacyjnych, kontynuując spuściznę i filozofię swojego patrona, Stanisława Karłowskiego. W dzisiejszym zglobalizowanym świecie, w którym zmiany zachodzą niezwykle szybko, fundacje o misji społecznej odgrywają kluczową rolę w kształtowaniu pozytywnego wpływu na społeczeństwo i otaczającą rzeczywistość. Fundacja im. Stanisława Karłowskiego doskonale wpisuje się w koncepcję zrównoważenia, ilustruje, jak idea oddania dla dobra innych i przyszłych pokoleń może przetrwać i rozwijać się, będąc obecna w kolejnych dziesięcioleciach. Angażowanie młodych ludzi jest kluczowe dla pełnego rozwoju nie tylko jednostek, ale całego społeczeństwa. W artykule zwrócono uwagę na potencjał młodych ludzi, który może odegrać znaczącą rolę w postrzeganiu wsi jako skarbnicy wartości, pola eksperymentu i rozwoju, a nie tylko symbolu zacofania i generowania problemów społecznych i przestrzennych.

Studenci architektury stanowią grupę młodych profesjonalistów obdarzonych ogromną wiedzą, ich potencjał odnosi się do umiejętności, doświadczenia i zdolności, które posiadają i które mogą być wykorzystane w realizacji do wykonywania określonych zadań. Rozwinięta umiejętność ciągłego rozwoju, zdolność dostrzegania nowych możliwości, samodoskonalenia, poszerzania kompetencji i wyciągania wniosków jest często wykorzystywana, zwłaszcza w trudnych zadaniach projektowych, wymagających nieskrępowanej wyobraźni, odwagi, znajomości współczesnych trendów, a także wsłuchiwania się w potrzeby społeczne. Do takich działań należą rewitalizacja obszarów wiejskich pod kątem architektonicznym i urbanistycznym. Dlatego w procesie dydaktycznym poza wątkiem kreatywnym i twórczymi koncepcjami projektowymi, ogromnie istotne jest również praktyczne poznawanie przyszłego zawodu architekta, a taką możliwość stwarza mnogość prac i wyzwań na terenie Gospodarstwa Wiejskiego w Juchowie.

W przypadku wyższej uczelni kształcenie powinno zawierać elementy konkurencyjności, ale dla przyszłego architekta równie ważna jest umiejętność pracy w zespole. Z jednej strony pełna otwartość studentów na rywalizację, a z drugiej na współpracę, którą oferuje przyszły rynek pracy. Ta potrzeba edukacyjna kształcenia praktycznego ma istotne znaczenie nie tylko na krajowym poziomie, ale także w kontekście uczelni europejskich. Z pewnością wprowadzenie elementu nauczania praktycznego do procesu dydaktycznego przyczyni się do lepszego przygotowania studentów na wyzwania zawodowe.

Powyższe argumenty wskazują na to, że forma studenckich warsztatów i praktyk, zaangażowanie w pracy fizycznej obok pracy koncepcyjno-projektowej, znakomicie sprawdzają się jako możliwość poszerzenia studenckich kompetencji i zaprezentowania świeżym





spojrzeniem rozwiązań nie tylko projektowych, ale i praktycznych w rewitalizacji obiektów i terenów gospodarstwa wiejskiego w Juchowie.

Działania i aktywności podjęte przez Fundację im. Stanisława Karłowskiego stanowią doskonałe studium przypadku współpracy studentów przy rozwiązywaniu bieżących problemów Gospodarstwa Wiejskiego Juchowo. Zacieśnienie współpracy z uczelnią

i wykorzystanie potencjału studentów w prostych pracach budowlano-remontowych skutecznie zmniejsza skalę potrzeb i trudności, poprawia stan obiektów gospodarstwa oraz, co ważne, wzbogaca edukację ruralistyczną studentów na polu architektury i urbanistyki. Cenne jest również uwrażliwienie studentów z aglomeracji miejskiej (górnosląskiej) na potrzeby oraz ochronę i dbałość o krajobraz kulturowy wsi.

Międzynarodowe laboratorium przyszłości

Wymiana kulturalna młodzieży „Cztery żywioły”

Hanjo Achatzi

W sierpniu grupa młodych ludzi zdobywała doświadczenie, stając w obliczu globalnych wyzwań związanych z czterema żywiołami: ogniem, powietrzem, wodą i ziemią. Doświadczenia te obejmowały różne obszary – życie codzienne, praca, aktywność sportowa, działania artystyczne oraz dotyczyły świadomego kreowania przyszłości.

Jeszcze nie opadł kurz atmosfery cyrkowej, gdy grupa młodzieży i ich opiekunów z Polski i Niemiec przyjechała w sierpniu do Juchowa na 11 dni. Sztuka, przy-

roda, praca w gospodarstwie i wspólne gotowanie stanowiły cztery elementy programu wymiany młodzieży. Ogień, powietrze, woda i ziemia to żywioły,





którym wielokrotnie przyglądaliśmy się podczas naszego pobytu. Ich wzajemne oddziaływanie wpływa na bogactwo życia przyrody, podobnie jak życie ludzi w harmonii sprzyja rozwojowi potencjału społecznego.

Motywy przewodnim naszego programu była RÓŻNORODNOŚĆ: różnorodne przestrzenie spotkań i doświadczeń. Punktem wyjścia była eksploracja miejsca. Chcieliśmy się dowiedzieć, co jest najważniejsze dla młodych ludzi? Na co zwracają uwagę, co jest dla nich niezwykle? Największe wrażenie zrobiło doświadczanie natury, ciszy, obecności zwierząt i niesamowicie rozgwieżdżone niebo, na które zwrócono uwagę już pierwszego wieczoru.

Program zajęć został opracowany wspólnie z młodzieżą, krok po kroku, dzień po dniu. Po południu, po porannej pracy w kuchni





i oborze, odbywały się warsztaty graficzne z użyciem stempli roślinnych i tuszu. Młodzi ludzie byli szczególnie poruszeni oborą i zwierzętami. Podkreślali znaczenie pracy w niej i zwracali uwagę, że zwierzęta potrzebują opieki 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu. Dostrzegali poświęcenie pracowników obory, wielu z nich doceniło wykonywaną pracę i dostrzegło jej wymierny sens.

*Uwielbiliśmy pracę w oborze,
a poziom trudności pracy był optymalny
dla naszych możliwości!*

Po pracy i działaniach artystycznych był czas na doświadczanie krajobrazu i świadomości własnego ciała*. Okazją był spływ kajakowy po okolicznych rzekach i jeziorach. Program

pobytu zakończył się warsztatami tworzenia masek obrazujących fizjonomię i temperament osoby, która ją wykonywała. Dni spędzone w Juchowie były pełne wrażeń i inspiracji dla wszystkich. Uświadomiły nam, jak różnorodna może być praca i życie kulturalne w Juchowie. Szczególne podziękowania należą się organizacji Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży, która umożliwiła nasze spotkanie. Niestety, ze względu na niesprzyjające warunki do podróżowania, nie dotarła do nas grupa młodzieży wraz opiekunami z Izraela.

* Uwaga tłumacza: Świadomość ciała to umiejętność rozpoznawania, zrozumienia i uważnego doświadczania własnego ciała. To nie tylko rozumienie fizycznych doznań, ale także stanów emocjonalnych i zmysłów, które towarzyszą nam w danym momencie.

Projekt Wiejski Juchowo

w Krajowej Sieci Gospodarstw Demonstracyjnych

Jolanta Jętkowska

Z początkiem 2024 roku przystąpiliśmy do prowadzonej przez Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie, Krajowej Sieci Gospodarstw Demonstracyjnych. Należą do niej zarówno gospodarstwa konwencjonalne i ekologiczne, o różnym stopniu specjalizacji, których działalność jest uwarunkowana wieloma czynnikami: zarówno przyrodniczymi, jak i społeczno-ekonomicznymi.

Dzięki uczestnictwu w Sieci mamy możliwość dzielenia się naszym wieloletnim doświadczeniem, związanym z prowadzeniem ekologicznej i biodynamicznej działalności rolniczej, lokalnym przetwórstwem rolnym

oraz aktywnościami w sferze ekonomii społecznej, które przyczyniają się do rozwoju obszarów wiejskich. Wyróżnikami, dla których uznano, że jesteśmy gospodarstwem demonstracyjnym, oprócz m.in. ekologicznego





i biodynamicznego sposobu prowadzenia działalności rolniczej i przetwórczej, były formy wspólnego gospodarowania.

W sierpniu 2024 roku, w gospodarstwach demonstracyjnych woj. zachodniopomorskiego odbyła się kilkudniowa szkoleniowa wizyta studyjna pod nazwą „Technologie przyjazne środowisku i przeciwdziałające zmianom klimatu”. Jednym z punktów programu było również odwiedzenie naszego Projektu Wiejskiego. Tematem przewodnim wizyty był temat: „Rozwój obszarów wiejskich na przykładzie gospodarstwa biodynamicznego Juchowo Farm”. Podczas wizyty grupa 30 rolników oraz doradców zwiedzała naszą dobrostanową hodowlę krów mlecznych, uprawy rolne, w tym: ogród ziółowy, pracownię preparatów oraz ekologiczne przetwórstwo z udziałem osób z niepełnosprawnościami w Zakładzie Aktywności

Zawodowej – piekarnię, suszarnię ziół, przetwórnię owoców, warzyw i ziół oraz pracownię rękodzieła. Mamy nadzieję, że wizyta studyjna w Projekcie Wiejskim zaowocuje dalszą współpracą zarówno z rolnikami i uczelniami, jak i ośrodkami doradztwa rolniczego. Serdecznie zapraszamy do współpracy!

Bliższe informacje
o Krajowej Sieci
Gospodarstw
Demonstracyjnych:



Link do relacji
z wydarzenia:



Juchowska gościnność

Urszula Mandryka, Anna Bogdziewicz, Katarzyna Grzybowska

Poruszamy cztery zmysły: wzroku, zapachu, słuchu i dotyku

Spokojne miejsce na wsi, gdzie natura spleta się z codziennym życiem, a człowiek może doświadczyć współistnienia z przyrodą. To miejsce zachwytu nad ciszą, spokój i harmonię, jakich trudno doświadczyć w miejskim zgiełku.

Tutaj wita Gości z uśmiechem i otwartym sercem Juchowska Chata. Niezwykle urokliwe miejsce odpoczynku wśród pól, łąk, kwiatów i ziół. Na 200 metrach kwadratowych tradycyjnego góralskiego domu znajdują się przytulne pokoje, w pełni wyposażona kuchnia, wspólna jadalnia z kominkiem, przestronny taras z widokiem na jezioro.



Juchowska Chata jest doskonałą bazą dla osób przyjeżdżających indywidualnie, jak i spotkań grupowych. Daje możliwość zorganizowania warsztatów, zjazdów rodzinnych czy spotkań w gronie przyjaciół. Jest to miejsce sprzyjające integracji, ale też dające możliwość wyciszenia się we własnej przestrzeni, pobytu z samym sobą.

W tak zachwycających okolicznościach przyrody warto posmakować wyjątkowości porannej kawy wypitej na tarasie oraz rozkoszować się kolacją przy zachodzącym słońcu. Nocą zobaczyć niebo usłane gwiazdami. To tu można poczuć zapach natury, usłyszeć śpiew ptaków, szum drzew, odgłosy zwierząt oraz inne dźwięki przyrody. To strefa odprężenia i relaksu, która zachęca do chodzenia boso po trawie lub ziemi. To miejsce, gdzie dotyk roślin, ziemi, wody oraz bezpośredni kontakt ze zwierzętami gospodarskimi sprawia, że doświadcza się czegoś wyjątkowego, co pozostawia miłe wspomnienia.



A co z piątym zmysłem – smaku?

Zostanie zaspokojony przez naszą wyjątkową Kuchnię, która serwuje posiłki przygotowywane z ekologicznych surowców i produktów, pochodzących z naszego gospodarstwa. Posiłki przygotowywane są z sercem i z prawdziwą pasją. Smakowanie ich to prawdziwa uczta. Dla każdego znajdzie się coś dobrego: dla osób żywiących się ekologicznie, jedzących żywność konwencjonalną, jak i wegetarian oraz wegan. Posiłki można zamówić będąc już na miejscu lub wcześniej, organizując spotkania w większym gronie.

Nasze specjały, takie jak mleko, jogurt, sery, miód, warzywa czy przetwory z naszych owoców, warzyw i ziół, pozwolą odkryć nowe, lepsze smaki.

O każdej porze roku jesteśmy otwarci na przyjęcie Gości i staramy się zadbać o najmniejszy detal, aby każdy poczuł się u nas ze wszech miar otoczony opieką.

Przestrzeń agroturystyczna w Projekcie Wiejskim Juchowo jest wspaniałym miejscem dla miłośników spacerów i wędrówek. To raj dla rowerzystów, gdzie liczne trasy rowerowe oraz drogi leśne i polne umożliwiają podziwianie zmieniających się pejzaży i obserwację dzikiej przyrody.

Nasze gospodarstwo i jego otoczenie umożliwia wyciszenie oraz doświadczenie piękna natury, które zachwyci każdego człowieka.



Dom Leśnika

Renata Żelazna



Chciałabym z całego serca podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do tego sukcesu. Szczególne podziękowania kieruję do pana Manfreda Kletta, który z ogromnym zaangażowaniem organizował środki finansowe na remont i budowę. Był naszym stałym doradcą i partnerem w rozmowach na każdym etapie prac. Dziękuję za Pana cierpliwość w wielogodzinnych dyskusjach, za otwartość na rozmowy, które nie zawsze były łatwe, ale zawsze były owocne. Nastawienie na rozwiązanie problemu jest bardzo cenne we wszelkiej współpracy i tego mogliśmy się od Pana w trakcie budowy Domu Leśnika uczyć.

Słowa wdzięczności kieruję także do wszystkich darczyńców – zarówno fundacji jak i osób prywatnych. Dzięki Waszemu wsparciu ten piękny budynek stanie się miejscem spotkań przede wszystkim młodego człowieka z naturą i kulturą, miejscem, które będzie żyło i służyło kolejnym pokoleniom.

Na koniec pragnę serdecznie podziękować Radkowi Dylowi, który przez te 4 lata nieustannie czuwał na

Szanowni Państwo,

w lipcu 2024 roku minęły 4 lata od momentu, gdy rozpoczęliśmy prace nad zagrożonym całkowitą degradacją budynkiem „Domu Leśnika”. Na łamach naszych „Wieści Okolicy” regularnie informowaliśmy Was o postępie prac, a dziś z wielką radością przekazujemy, że budynek główny został ukończony.

placu budowy. Współpracował z wykonawcami, rozwiązywał liczne problemy i z pokorą przyjmował oraz realizował wszelkie zmiany, które pojawiały się w trakcie prac. Bez jego wysiłku i determinacji nie byłibyśmy dzisiaj w tym miejscu.



WYDARZENIA 2024

oprac. Jolanta Jętkowska, Danuta Sałagan

STYCZEŃ-LUTY

Ferie zimowe z „Koniczynką” dla dzieci z regionu
Wizyta studyjna rolników i ich rodzin z woj. wielkopolskiego

Udział w dorocznym spotkaniu organizacji pozarządowych NGO w Starostwie Powiatowym w Szczecinku
Wizyta nauczycieli ze szkoły waldorfskiej w Magdeburgu

MARZEC-KWIECIEŃ

Rodzinne warsztaty wielkanocne – Dzień Otwarty
Udział w konferencji organizowanej przez Urząd Marszałkowski w Poznaniu – upowszechnianie dzia-



łalności Projektu Wiejskiego oraz form aktywizowania osób z niepełnosprawnościami

„W zgodzie z naturą” – gospodarstwo Juchowo miejscem edukacji: warsztaty dla grup dzieci i młodzieży z regionu: „Ekologia wokół nas”, „Od ziarna do chleba”, „Rolnictwo ekologiczne w praktyce”

Praktyki leśne we współpracy z Nadleśnictwem Czaplinek dla uczniów VII klasy z Waldorfskiej Szkoły Podstawowej im. J. Korczaka w Krakowie

Zielona Szkoła w Gospodarstwie dla uczniów klasy III z Waldorfskiej Szkoły Podstawowej im. A. Cieszkowskiego w Warszawie

Praktyki rolnicze dla uczniów IX klasy ze szkół waldorfskich: Freie Waldorfschule Hannover, Freie Waldorfschule Bremen Osterholz

Indywidualne praktyki zawodowe w gospodarstwie – uczennica ze szkoły we Frankfurcie, projekt dofinansowany przez PNWM

Spotkanie organizacyjne Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu Pomerania Szczecin

Wizyta studyjna nauczycieli ze szkoły waldorfskiej Georgschule z Berlina

Wizyta studyjna rolników i ich rodzin w ramach wyjazdu ze Stowarzyszenia Czas, Przestrzeń, Tożsamość ze Szczecina

Wycieczki edukacyjne do gospodarstwa dla dzieci z przedszkoli w regionie

Wizyta p. ministry Katarzyny Nowakowskiej z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w Projekcie Wiejskim, prezentacja różnych aktywności

Wizyta edukacyjna uczniów z Zespołu Szkół Rolniczych ze Świdwina

MAJ-CZERWIEC

Majówkowe oprowadzania po farmie z przewodnikiem

Warsztaty gitary klasycznej w Juchowie

„Działania Projektu Wiejskiego w kontekście rozwoju obszarów wiejskich” – wizyta studyjna rolników z Danii

Praktyki rolnicze dla uczniów IX klasy ze szkół waldorfskich: Freie Waldorfschule Göttingen, Freie Waldorfschule Lüneburg, Emil Molt Schule Berlin, Waldorfska Szkoła Podstawowa Kraków i Waldorfska Szkoła Podstawowa Bielsko-Biała

Zwiedzanie gospodarstwa oraz prezentacja Projektu Wiejskiego dla grupy turystów z Niemiec

Wizyta w Juchowie studentów Akademii Nauk Stosowanych z Raciborza

Przystąpienie do Krajowej Sieci Gospodarstw Demonstracyjnych

„Piknik rodzinny” dla pracowników ZAZ-u i ich rodzin z plenerowym koncertem muzycznym

Koncert chopinowski w wykonaniu J. Kortusa dla gości Projektu Wiejskiego, turystów i mieszkańców okolicy

Obchody 100-lecia powstania międzynarodowego ruchu biodynamicznego Demeter

„W zgodzie z naturą” – tematyczne spotkania edukacyjne w gospodarstwie dla dzieci z przedszkoli i uczniów ze szkół podstawowych oraz średnich z regionu

Wizyty edukacyjne uczniów z Zespołu Szkół Rolniczych ze Świdwina

„Smaki zapachy dzieciństwa” – warsztaty dla grupy seniorów z Koszaliną

„Rolnictwo ekologiczne i przetwórstwo” – warsztaty edukacyjne dla uczniów szkół rolniczych oraz rolników i osób pracujących w rolnictwie



LIPIEC-SIERPIEŃ

„Wakacje z Koniczynką w gospodarstwie ekologicznym Juchowo Farm” – projekt letni dla dzieci z regionu

Film edukacyjny dla dzieci i z udziałem dzieci na temat upraw warzyw w gospodarstwie ekologicznym, na przykładzie marchewki, zrealizowany przez Polską Izbę Żywności Ekologicznej. Film dostępny na:



Letnia Szkoła Cyrkowa – polsko-niemieckie spotkanie w gospodarstwie ekologicznym dzieci i młodzieży zakończone wspaniałym pokazem cyrkowym dla pracowników Projektu Wiejskiego, mieszkańców Juchowa i okolic oraz turystów przebywających na wakacjach w naszym regionie; projekt dofinansowany przez Polsko-Niemiecką Współpracę Młodzieży

Międzynarodowe Spotkanie Młodzieży „Cztery Żywioty”

Praktyki rolnicze dla uczniów IX klasy ze szkół waldorfskich: Georschule Berlin, Freie Waldorfschule Wolfsburg

Letni Kurs Muzyczny Studentów z Akademii Muzycznych i Zespołu Szkół Muzycznych

Edukacyjny projekt letni dla międzynarodowej grupy młodzieży ze wspólnoty chrześcijańskiej

9 sierpnia warsztaty sadownicze z panem Grzegorzem Hodunem w ramach projektu MIXED

„Projekt Wiejski Juchowo – przykład rozwoju obszarów wiejskich” – wizyta rolników i doradców rolniczych w ramach udziału w Krajowej Sieci Gospodarstw Demonstracyjnych

Wizyta burmistrza Szczecinka i Neustrelitz w Projekcie Wiejskim Juchowo

WRZESIEŃ–PAŹDZIERNIK

Praktyki rolnicze dla uczniów IX klasy ze szkół waldorfskich: Freie Waldorfschule Greifswald, Freie Waldorfschule Berlin Sued-Ost, Johannesschule Berlin

Udział pracowników ZAZ w Rajdzie Marianów w Kołobrzegu, Grand Prix dla grupy „Juchowianki”

Święto Plonów Projektu Wiejskiego

„Dary Jesieni” – Jesienny Jarmark w gospodarstwie z udziałem wystawców z regionu – Dzień Otwartych Drzwi Projektu Wiejskiego



Udział w seminarium pt. „Gospodarstwa opiekuńcze w Polsce”. Doświadczenia i rekomendacje dla ministerstwa” organizowanym przez Ekologiczny Uniwersytet Ludowy w Grzybowie. Prezentacja działalności Fundacji **„W zgodzie z naturą”** – spotkania edukacyjne w gospodarstwie dla dzieci z przedszkoli i uczniów ze szkół podstawowych z regionu

2–4 października warsztaty dot. mieszanych systemów rolniczych, agroleśnictwa i rolnictwa ekologicznego; warsztaty organizowane przy współpracy projektów MIXED i Agromix oraz IUNG-u Puławy

Tematyczne prowadzania z przewodnikiem

LISTOPAD–GRUDZIEŃ

Rodzinne warsztaty adwentowe w gospodarstwie ekologicznym – Dzień otwarty

Udział w Forum Rolników Ekologicznych w Barzkowicach

Wigilijne spotkanie w gospodarstwie

Projekt Wiejski Juchowo–KądzIELna–Radacz FUNDACJA IM. STANISŁAWA KARŁOWSKIEGO

Fundacja im. Stanisława Karłowskiego (1879–1939 r.),
senatora II Rzeczypospolitej i pioniera rolnictwa biodynamicznego w Polsce (od 1931 r.),
ma swoją siedzibę w Juchowie (okolice Szczecinka, woj. Zachodniopomorskie).

Fundacja – jako prawny reprezentant Projektu Wiejskiego – zgodnie z prawodawstwem polskim, jest organizacją pożytku publicznego. Jest właścicielem ziemi (1892 ha, w tym 1600 ha gruntów rolnych), budynków oraz żywego i martwego inwentarza. Fundacja odpowiada za to, by majątek ten był stale wyłączony z możliwości sprzedaży.

Fundacja realizuje cele pożytku publicznego, rozwijając działalność edukacyjną, pedagogiczną i kulturalną, aktywizuje zawodowo i społecznie osoby z niepełnosprawnościami, prowadzi badania naukowe i wspiera ich rozwój. Ponadto Fundacja działa na rzecz ochrony przyrody i środowiska naturalnego przy zachowaniu bioróżnorodności gatunkowej. Realizując cele statutowe, swoje działania opiera na biodynamicznym gospodarstwie, które jest bazą dla nowych inicjatyw.

Celem Projektu Wiejskiego jest tworzenie lokalnej agrokultury w oparciu o rolnictwo biodynamiczne. Kulturowy impuls rolnictwa biodynamicznego odwołuje się do cyklu wykładów, które Rudolf Steiner wygłosił w 1924 r. w majątku Kobierzyce koło Wrocławia. Rolnictwo biodynamiczne opiera się na dwóch bardzo ważnych aspektach: ożywieniu i uzdrowieniu ziemi uprawnej oraz pielęgnowaniu wiejskiego życia społecznego, zgodnie z trójpodziałem społecznej struktury. Jest to nurt przewodni Projektu Wiejskiego. Realizację tych dalekosiężnych celów rozpoczęto w 2000 r., tworząc gospodarstwo biodynamiczne.

Przedsięwzięcia realizowane w ramach Projektu Wiejskiego opierają się na zasadach ekonomii społecznej i wzajemnej współpracy (asocjacji). Projekt Wiejski oferuje miejsca pracy dla ponad 150 osób – mieszkańców okolicznych miejscowości. Przy realizacji swoich zamierzeń Fundacja współpracuje z wieloma publicznymi i prywatnymi instytucjami oraz organizacjami.

Redakcja Wieść Okolicy 2024

FUNDACJA IM. STANISŁAWA KARŁOWSKIEGO
Juchowo 54a, 78-446 Silnowo,
tel. +48 94 37 538 21, faks +48 94 37 538 22
e-mail: info@juchowo.org
nasza strona: www.juchowo.org



nasze konto darowizn nr:
23 1090 1711 0000 0001 0582 3269

„Wesprzyj naszą zagrodę edukacyjną”
Przeznacz swój 1,5% – KRS 0000051026

W imieniu Redakcji *Wieści Okolicy* przekazujemy ogromne podziękowania wszystkim tym,
którzy ponownie przyczynili się do tego, aby *Wieść Okolicy* mogła być wydana.



FUNDACJA IM. STANISŁAWA KARŁOWSKIEGO
Juchowo 54a, 78-446 Silnowo,
tel. +48 94 37 538 21, fax +48 94 37 538 22
e-mail: info@juchowo.org
nasza strona: www.juchowo.org



ISBN 978-83-968079-2-2



9 788396 807922

Wydawca: RED Monika Brankiewicz
na zlecenie Fundacji im. Stanisława Karłowskiego, Juchowo 54 A, 78-446 Silnowo

Konsultacja redakcyjna: Jolanta Jętkowska
Redakcja tekstów, konsultacja tłumaczeń: Urszula Sroka, Renata Żelazna, Jolanta Jętkowska
Tłumaczenia: Waldemar Fortuna, Anna Szumelda
Fotografia: okładka – Paweł Brankiewicz (awers), Gabriela Habram-Rokosz (rewers)
pozostałe zdjęcia – pracownicy, goście Projektu Wiejskiego Juchowo



Wyprodukowano
na papierze pochodzącym
w 100% z recyklingu.